

Sprawozdanie z mobilności edukacyjnej do Cork (Irlandia)

Projekt FERS: „Trójka na międzynarodowej drodze”

Numer projektu: 2024-1-PLO1-KA122-SCH-000238508

Termin mobilności: 5–19 lipca 2025 r.

Liczba uczestniczek: 6

1. Ogólny opis mobilności

Mobilność edukacyjna realizowana w ramach projektu FERS odbyła się w terminie od 5 do 19 lipca 2025 roku w Cork (Irlandia), a uczestniczyło w niej sześć nauczycielek reprezentujących szkołę. Podróż przebiegła sprawnie i punktualnie. Po przylocie na lotnisko Shannon Irlandia powitała nas charakterystyczną mżawką i szarością nieba – jednak te pierwsze wrażenia szybko łagodził życzliwy oficer kontroli paszportów oraz krajobrazy widziane podczas podróży do Cork.

Podczas niemal trzygodzinnej drogi autokarem uczestniczki miały okazję podziwiać charakterystyczne irlandzkie pejzaże, pełne malachitowej zieleni i subtelnych odcieni żółci, szmaragdu oraz turkusów. Choć powitaliśmy wyspę deszczem, przez większość pobytu towarzyszyło nam słońce.

2. Miejsce realizacji kursu i zakwaterowanie

Zajęcia odbywały się na terenie University College Cork (UCC) – jednej z najstarszych i najbardziej prestiżowych uczelni Irlandii, ufundowanej w XIX wieku przez królową Wiktorię. Kampus urzekał swoją architekturą, przypominającą atmosferę znaną z filmów o Harrym Potterze. Splendorowi tego miejsca dodawał fakt, że to właśnie tu George Boole wyłożył stworzoną przez siebie Algebrę.

Uczestniczki były zakwaterowane w kompleksie akademickim UCC przy ul. Victoria Cross. Każda z osób miała do dyspozycji indywidualny pokój z łazienką, z dostępem do wspólnej kuchni i salonu (1 na 5 pokoi). Wyżywienie zapewniał bar studencki znajdujący się na terenie kampusu, oferując trzy ciepłe posiłki dziennie.

3. Program szkoleniowy

Zajęcia odbywały się w dwóch blokach:

- porannym (9:30–12:30) – o charakterze projektowo-warsztatowym,
- popołudniowym (13:30–15:30) – kulturowo-językowym.

W pierwszym dniu uczestniczki napisały test kompetencji językowych, który pozwolił dopasować poziom i treści do możliwości grupy.

Tematyka kursów obejmowała m.in. edukację dwujęzyczną (Bilingual Education), tolerancję kulturową, wykorzystanie języka w nauczaniu przedmiotowym (model CLIL), a także integrację uczniów-uchodźców. Zajęcia prowadzone były przez doświadczonych trenerów – m.in. Barta Niklasa, M.A., eksperta w zakresie metodyki nauczania oraz Eve O’Sullivan, specjalistkę ds. edukacji szkolnej.

„Kurs spełnił moje oczekiwania, gdyż był dobrze przygotowany pod względem merytorycznym. Trenerzy okazali się bardzo otwarci na potrzeby grupy.”

– Wioletta El-Wenni

Zajęcia zakończyły się prezentacją projektów edukacyjnych przygotowanych w zespołach dwu-, trzy- i czteroosobowych. Prezentacje dotyczyły m.in. porównań systemów edukacyjnych Polski i Irlandii, integracji uczniów z Ukrainy, wykorzystania nowoczesnych narzędzi w nauczaniu oraz refleksji nad wyzwaniami współczesnej edukacji – w tym zagadnień związanych ze sztuczną inteligencją.

4. Efekty kształcenia

Mobilność przyczyniła się do:

- podniesienia kompetencji językowych uczestniczek,
- pogłębienia wiedzy o edukacji dwujęzycznej i metodach CLIL,
- zdobycia wiedzy o systemie edukacji w Irlandii,
- zwiększenia wrażliwości kulturowej i otwartości na różnorodność,
- integracji międzynarodowej i wymiany dobrych praktyk.

„Kurs zdecydowanie pozwolił nam poszerzyć naszą świadomość kulturową. A przecież oczywistym jest, że nauczanie języka obcego nie może odbywać się z pominięciem dziedzictwa kulturowego danego obszaru językowego.”

– Ewa Szarzewicz

„Intensywny trening językowy, przyjazna atmosfera i profesjonalna organizacja – to coś, czego nie da się odtworzyć w kraju. Cały kurs był świetnym doświadczeniem.”

– Marzena Stojek

5. Komponent kulturowy

Oprócz zajęć dydaktycznych, uczestniczki wzięły udział w trzech wycieczkach lokalnych, w tym do malowniczych klifów, miejscowości turystycznych oraz na Ring of Kerry i Mizen Head. Zwiedzały także miasto Cork, uczestnicząc w spotkaniach kulturowych i eksplorując lokalną architekturę, tradycje i styl życia.

„Urzekła nas tutejsza stylistyka i baśniowo-wróżkowa tradycja. Pozostajemy pod wrażeniem kolorowych kamieniczek miast, bezpretensjonalnego uroku domów, palm i beztroskich owieczek.”

6. Wnioski i rekomendacje

Udział w mobilności okazał się cennym doświadczeniem edukacyjnym i kulturowym. Wysoki poziom organizacji, dostosowane treści kursów, zaangażowani prowadzący oraz atmosfera sprzyjająca wymianie międzynarodowej sprawiły, że uczestniczki powróciły z nowymi umiejętnościami i inspiracjami do pracy dydaktycznej.

„To było połączenie solidnej dawki wiedzy z niezapomnianymi wrażeniami. Na pewno wykorzystam to w mojej pracy.”

– Barbara Szymczak

Efekty mobilności zostaną wykorzystane w codziennej pracy uczestniczek, a zdobyta wiedza i materiały posłużą również do działań szkoleniowych i wdrażania nowych metod w naszej szkole.

Planowane są spotkania z zespołem nauczycielskim oraz uczniami celem upowszechnienia rezultatów projektu.

7. Refleksje uczestniczek

Marzena Stojek:

„Mój pobyt w Irlandii był bardzo ciekawym doświadczeniem, przede wszystkim pod względem kulturowym. Pomocni i otwarci ludzie, przepiękne krajobrazy, które mieliśmy okazję zobaczyć, oraz intensywny trening językowy to coś, czego nie da się odtworzyć w takim zestawieniu. Cały kurs był bardzo dobrze i profesjonalnie zorganizowany, a prowadzący elastycznie dostosowywali się do potrzeb i umiejętności językowych grupy. Zdecydowanie polecam.”

Wioletta El-Wenni:

„Pobyt w Cork 2025

Zakwaterowanie i zajęcia miały miejsce na terenie kampusu University College Cork. Zajęcia odbywały się w dwóch cyklach w ciągu dnia: między śniadaniem i lunchem oraz między lunchem a obiadem. Poranne warsztaty miały charakter projektów, wykładów i dyskusji i dotyczyły wcześniej wybranej tematyki. W mojej grupie była to szeroko rozumiana tolerancja. Ostatniego dnia prezentowaliśmy na forum wyniki naszych prac projektowych. Najbardziej wartościowym dla mnie podczas kursu była atmosfera i integracja grupy, tematyka zajęć oraz możliwość doskonalenia umiejętności językowych. Kurs spełnił moje oczekiwania gdyż był dobrze przygotowany pod względem merytorycznym. Trenerzy okazali się bardzo otwarci na potrzeby grupy.

Ewa Szarzewicz:

„Refleksje z kursu dla nauczycieli w Cork przy UCC (Cork University) w lipcu 2025.

Udział w powyższym kursie uświadamia nauczycielom przedmiotów w języku obcym, że oprócz wiedzy z przedmiotu można jednocześnie rozwijać wiedzę językową uczniów, np. poprzez pokazanie użycia idiomów w matematyce czy ekonomii. Język jest nośnikiem wiedzy i jako taki może równocześnie wspierać rozwijanie samych kompetencji językowych w obrębie przedmiotu i co za tym idzie również poza nim.

Kurs w Cork umocnił, moim zdaniem, znaczenie scaffolding w nauce w języku obcym. Strategie wspierające, takie jak wizualizacje, modele językowe, słownictwo na tablicy czy zadania wspomagające, pozwalają uczniom lepiej zrozumieć i wyrażać się w języku docelowym. Te techniki są kluczowe zwłaszcza dla uczniów, którzy nie są jeszcze biegli w języku angielskim.

Na kursie podkreślano fakt, że skuteczne wdrażanie modelu CLIL wymaga skutecznej współpracy nauczycieli języków i przedmiotów. Konieczna jest wspólna praca nad planowaniem lekcji, określenie celów językowych i przedmiotowych oraz ocenianie postępów uczniów.

Kurs zdecydowanie pozwolił nam poszerzyć naszą świadomość kulturową. A przecież oczywistym jest, że nauczanie języka obcego nie może odbywać się z pominięciem dziedzictwa kulturowego danego obszaru językowego.

W związku z powyższym uważam, że kurs stanowi skuteczne dopełnienie samorozwoju i jego kompetencji.

Katarzyna Krupińska:

„Numer projektu : 2024-1-PLO1-KA122-SCH-000238508

Tytuł projektu: Trójka na międzynarodowej drodze.

* Podróż do Irlandii oraz droga powrotna przebiegły spokojnie i punktualnie.

* Organizator zapewnił transfer z/ na lotnisko w odpowiednim czasie.

* Zakwaterowanie zostało zrealizowane w dobrze wyposażonych, indywidualnych pokojach / apartamentach należących do kompleksu akademickiego Kampusu Uniwersytetu w Cork przy ulicy Victoria Cross. Każdy uczestnik miał zagwarantowany indywidualny pokój z dostępem do łazienki oraz wspólną kuchnię z salonem

(1 na 5 pokoi).

* Wyżywienie zapewniał bar studencki, położony nieco dalej ale zawsze na terenie kampusu uniwersyteckiego.

3 x ciepłe dzienne posiłki z napojami, do kolacji dodatkowo deser.

Jedzenie typowo angielskie typu fish & chips - tu różnice kulturowe dlatego o gustach kulinarnych się nie dyskutuje.

* Zajęcia w dwóch blokach - porannym - 9:30-12:30

popołudniowym - 13:30-15:30

* Zajęcia poranne - tematyczne - w moim przypadku -

Nauczanie Dwujęzyczne - Bilingual Education - prowadzone przez kierownika całego wyjazdu - Bart Niklas, M.A., B.A., Expert in Methodology of Teaching - na bardzo fajnym poziomie.

Każdy blok zajęć (9:30-12:30) poświęcony innemu zagadnieniu związanemu z nauczaniem dwujęzycznym.

Dużo dyskusji, pytań, porównań.

* Zajęcia popołudniowe prowadzone przez (w moim przypadku) Eve O' Sullivan, M.Ed. B.A., Expert in school education - zajęcia kulturowe, wprowadzające informacje, wiadomości, ciekawostki na temat życia w Irlandii, historii Irlandii, zagadnień politycznych Irlandii, przyjaźni i nieprzyjaźni irlandzkich.

Zajęcia o charakterze bardziej wykładowym choć z elementami dyskusji

* Wycieczki lokalne - 3 wycieczki o charakterze lokalnym - zwiedzanie miasta i ciekawych miejsc, pobliskie klify oraz najbliższe turystyczne miasteczko.

Transport zorganizowany przez organizatora, w rolę pilota wcielił się kierownik grupy - Bart Niklas.

* W ramach pobytu pod koniec uczestnicy dzieląc się na grupy realizowali projekt na wybrane przez siebie zagadnienie mające mianownik wspólny z realizowanym na porannych zajęciach tematem.

Ostatniego dnia pobytu projekty zostały " publicznie" zaprezentowane wszystkim uczestnikom grupy (41 osób).

Poziom naprawdę wysoki i godny podziwu.

Barbara Szymczak:

„Mój dwutygodniowy wyjazd do Cork w Irlandii był niesamowicie wzbogacający, szczególnie dzięki intensywnemu kursowi "Bilingual education and how to introduce it", który odbyłam na University College Cork. Spędziłam tam łącznie 65 godzin na bardzo angażujących zajęciach, które otworzyły mi oczy na wiele aspektów edukacji dwujęzycznej.

Kurs rozpoczął się od podstaw – definicji i kluczowych koncepcji bilingwalizmu, pokazując jego liczne korzyści dla rozwoju dzieci. Poznałam różne modele edukacji dwujęzycznej, takie jak imersja czy CLIL, co było dla mnie niezwykle cennym doświadczeniem. Dalej zgłębiałyśmy teorie przyswajania języka, dowiadując się, czym różni się BICS od CALP, co jest kluczowe w pracy z uczniami dwujęzycznymi.

Część poświęcona projektowaniu i wdrażaniu programów nauczania była bardzo praktyczna – nauczyłam się, jak integrować treści dwujęzyczne i balansować ekspozycję na języki. Szczególnie podobały mi się strategie nauczania w klasach dwujęzycznych, takie jak techniki scaffolding czy sposoby aktywnej komunikacji z wykorzystaniem wizualizacji. Poznałam również metody oceniania w edukacji dwujęzycznej oraz sposoby radzenia sobie z wyzwaniami, takimi jak opór wobec dwujęzyczności czy wspieranie uczniów z różnych środowisk.

Poza intensywnymi zajęciami, program obejmował też dwie ciekawe wycieczki, które pozwoliły mi odkryć uroki irlandzkich krajobrazów. Cały pobyt w Cork to było połączenie solidnej dawki wiedzy z niezapomnianymi wrażeniami, które z pewnością wykorzystam w mojej pracy. To było naprawdę inspirujące doświadczenie.”

Beata Piecuch-Ożarska:

„IRLANDIA na lotnisku w Shannon powitała nas mżawką i szarością nieba, które znacznie złagodził szeroki uśmiech i przyjazny ton oficera kontroli paszportów. Podczas niemal trzygodzinnej podróży do Cork ujrzeliśmy wszystkie możliwe odcienie zieleni, niespotykane u nas zimne malachitowe, soczyste, głębokie szmaragdowe, wpadające w borda i brązy, turkusy, żółcie i szarości. W tym czasie wyszło słońce, które nie opuszczało nas przez większą część pobytu na wyspie.

Miejsce naszych zajęć okazał się campus University College Cork, jednego z trzech Queen Colleges w Irlandii, ufundowanych przez królową Wiktorię w połowie XIX w. Budynki uniwersytetu przywodzą na myśl tajemniczą stylistykę Harry’ego Pottera, a bujna zieleń dorodnych wokół drzew – dębów, sekwoi, sosen, kasztanowców, wierzb sprzyja rozmyśleniom naukowym. Splendoru UCC dodaje fakt, że stworzoną przez siebie Algebrę wykładał na nim George Boole. Odwiedziliśmy Bibliotekę Uniwersytecką, gdzie oglądaliśmy rękopisy Boole’a, zdjęcia jego rodziny, liczne starodruki i księgi!

Mieszkaliśmy w wygodnych akademikach UCC; zajęcia odbywały się w dwóch cyklach w ciągu dnia: między śniadaniem i lunchem oraz między lunchem a obiadową kolacją. Poranne warsztaty miały charakter projektowy i obracały się wokół wybranej (przy składaniu aplikacji) tematyki. Zajęcia popołudniowe miały charakter kulturowo-językowy: zapoznawały nas z kulturą Irlandii oraz rozwijały nasze kwalifikacje językowe.

W pierwszym dniu zajęć napisaliśmy test kompetencji językowych, który pozwolił prowadzącym zoptymalizować organizację zajęć. Ostatniego dnia prezentowaliśmy na forum wyniki naszych prac projektowych, wykonywanych w zespołach dwu-, trzy-, czteroosobowych. Miały one różnorodne formy – zamknięte jak i otwarte, cyfrowe oraz analogowe, w postaci odgrywanych scenek i fragmentów lekcji. Wiele z nich zestawiało irlandzki system nauczania z rzeczywistością polskiej szkoły, w tym również problem asymilacji w niej uczniów-uchodźców z Ukrainy. Podczas dwóch tygodni zajęć przedyskutowaliśmy wiele istotnych problemów, z jakimi boryka się współczesna Europa i świat, na których tle uporczywie pojawia się kwestia sztucznej inteligencji...

Ze zdumieniem odkryliśmy, jak wiele z tekstów kultury, które uznawaliśmy za angielskie, jest w istocie irlandzkie: książki, filmy, aktorzy... Teraz już wiemy, dlaczego tak smaczne jest irlandzkie mleko, herbata i wiele innych produktów spożywczych. Urzekła nas tutejsza stylistyka i baśniowo-wróżkowa tradycja. Pozostajemy pod wrażeniem kolorowych kamieniczek miast i bezpretensjonalnego uroku podmiejskich domów w sąsiedztwie kwiatów i dość licznych tu palm, łupkowych płotków i zielonych wzgórz z beztroskimi owieczkami. Na kolana rzuciła nas precudna linia brzegowa Ring of Kerry czy Mizen Head! Uroku tych miejsc nie zdołał zmyć irlandzki deszcz, z którym w ciągu paru chwil zaprzyjaźniliśmy się na dobre.

Postawiliśmy wiele pytań, na które szukać będziemy odpowiedzi wraz z naszymi uczniami, po powrocie do szkoły.”